

RUSKI INWALID



N^o =

276.

SOBOTA.

20 Listopada 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Austryia. Franciia. Niderlandy. Angliia. Szwajcariia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Opawy 13 Listopada.

Jey Cesarzewicowska Mość Wielka Xiężna następczyna *Saxen Weymarska* przybyła tu 9 b. m. w wieczor razem z wielkim Xiężciem małżonkiem swoim. Cesarz JMŚc Rosyyski wyeżdżał o kilka mil na spotkanie nayukochańszej siostry swojej.

Cesarzowa Austriacca zwiedziła 9 b. m. muzeum tuteysze i bawiła tam przeszło półgodziny.

AUSTRYIA.

Opawa jest małe miasto, mające około 7000 mieszkańców. Domy postawione są bardzo niewygodnie, a składają się pospolicie z iedney długiej izby, i kilku ciemnych izdebek. W czasie zjazdu tylu znakomitych osób tamedzna policya iak nayusilniey czuwa, ażeby właściciele domów korzystając z pomyslney dla siebie pory, nie podnosili zbytceźnie ceny ko-

mornego, i dla tego, wszystkie umowy naymu robione były w obecności urzędników policyynych. Miasto jest nowo wybrukowane, na co rząd 60,000 reńskich wydał, a oświecenie ulic w nocy wyborne. Jest tam także piękny mały teatr, gdzie różne przejeżdżające towarzystwa aktorów grywają. Cesarz austriacki przywołał tam wybornego komika Schuster.

Wystawieniem pomnika dla s. p. Xięcia Szwarzenberga w kościele dworskim w Wiedniu zając się ma sławny Thorwaldsen którego przybycie do Wiednia spodziewané.

FRANCYIA.

z Paryża, 8 Listopada.

Słychać że cztery osoby mające otrzymać laski marszałowskie są: Margrabia *Latour-Maubourg*, *Lauriston*, Jenerał *Rapp* i były prezes Ministeryi Margrabia *Dessolles*.

W okolicach Lugdunu umarła niedawno kobieta mając 104 lata wieku, która przez cały ciąg życia nietylko nigdy niechorowała; lecz nadto do naypóźniejszey starości zach-

wała zupełną świeżość twarzy. Zawsze była wesołą i przyjemną w towarzystwie i jedyna tylko okoliczność męszą ją iey wrodzoną wesołość już w późniejszych latach: to jest uskarżała się często na słabe zdrowie 80 letniej córki swojej, zвычайnie mawiała przytem „Moy Boże córka moja tak młoda jeszcze, a już tak słaba.“

Moniter z dnia 5 b. m. pomieścił co następuje:

W *Kuryerze* angielskim pod dniem 1 b. m. pomieszczony był z gazety New-Jorkskiej list pisany iakoby z wyspy *S. Thomas* pod datą 18 Września, przez który donoszono, że Bonaparte był wykradzionym z wyspy *Stey* Heleny przez fregatę francuzką *Junon*. Ta bajka, której wszystkie szczegóły są śmieszne i dziwaczne, nieinaczej może bydz uważaną iak za żart wymyślony przez iakiegoś kapitana okrętu kupieckiego. Gazety: New-Jorska i *Kuryer* Londyński zgodnie ją nazywają: *niedorzeczną baśnią*; my zaś dodać możemy, iż ten go ją wymyślił, nie wie nawet imion okrętów które teraz mamy na morzu. Jedna jest tylko w całej flocie francuzkiej fregata *Junon*; lecz i ta od kilku już lat rozebrana stoi w porcie tulońskim. Trzy tylko fregaty mieliśmy koło *Antyllów*: *l'Aréthuse*, *la Gloire* et *la Cleopatre*. *Aretusa* powróciła przed dziesięciu lub dwunastu dniami do Brest i o dwóch innych doniosła, że są koło *Martyniki* pod dowództwem admirała *Dopère*. Ostatnie listy z wyspy *St. Thomas* do 14 Września dochodzą, poprzedzają przeto czterma tylko dniami ten, w którym niby miano donosić o tém wydarzeniu przed kilku dniami zaszłém, a przecież w listach pomienionych najmnieyszey o tém wszystkiem niema wzmianki. Zresztą cała ta bajka tak jest nizezemną, iż na żadne zbiatnia niezastuguie.“

— Hrabia *Pradel* ieneralny dyrektor zamku Królewskiego, mianowanym został ministrem państwa.

— Xiężna *Berry* wyjechała dnia wczorajszego do *Rosny*, dla położenia pierwszego kamienia w budowie Kościoła, w którym ma bydz złożone serce iey małżonka.

N I D E R L A N D Y.

z *Bruxelli*, 4 *Listopada*.

Na prośbę Rządu pruskiego Król rozkazał czynić iak nayscisleysze w całym Królestwie wyszukiwania, w celu wynalezienia złodzieiów którzy okradli kościół katedralny w *Kolonii*, mogli się ukryć sami, albo skradzione

rzeczy przechować w Królestwie *Niderlandzkim*.

A N G L I I A.

Dziennik Times i *Morning Chronicle* zapewniają, iż Xiążę *Leopold* postanowiwszy odwiedzić Królowę napisał do Króla z oświadczeniem, iż poczytnie sobie za powinność odwiedzić Królową matkę zmarłej żony swojej, a to w chwili, kiedy po ukończeniu oskarżenia iey i obrony, przekonany jest o iey niewinności. *Dziennik ministrowski the Courier* milczy względem tego listu i odwiedzin, a zatem doniesienie tamtych dzienników jest prawdziwe bo inaczej, pewnoby im zaprzeczył.

W *Londyńskim* więzieniu *Tower* wyprzedzają pokoy dla znakomitey iakowes osoby.

Dzienniki nasze umieściły dwa listy *Barona Ompteda*, pisane przez niego do *Dyrektora policji Bischi* w *Pesaro* (w kraju rzymskim.)

z *Rzymu* 24 *Lutego* 1819.

Dane mi z strony *WCPana* dowody przychylności ośmielają mię do proszenia cię o nową teraz grzeczność. Życzylbym sobie, żeby załączony tu list byłey pokoiówki *Xiężney*, *Panny Demont*, pisany do iey krewney, podług adresu *Maryanny Bron* a podobno istotnie także *Demont* nazywającej się, doszedł nieomylnie własnych rąk tey *Bron* tak, żeby o tem ani *Xiężna*, ani iey poufała, zwykle podobne listy przeymująca, nie wiedziały. *Znajdziesz* *WPan* zapewne sposobność oddania go tey dziewczynie, nie dając iey poznać, że przez twoie ręce przeszedł; trzeba iey powiedzieć, że z *Boulogne* jest nadesłany. Ten, kto iey list odda, powinien o tem bydz uprzedzony, i odebrać od niey odpowiedź, którą mu odeslesz, ażeby doszła przeznaczenia swojego. Co też tam także słyhać nowego? zapewne długi pobyt *Xiężney* wznieci podziwienie. *Staray* się *WPan* przeto namówić ją, ażeby iak nayszybczyj wsiadła na okręt, a nadewszystko staray się przekonać, że jest nieprawdą, iakoby *Anglicy* w *Pesaro* przyłączyć się do niey nie mieli; zdaie się bowiem, że dla tey tylko przyczyny pobyt swoy u was przedłuża, a długo by czekać musiała.—*Donies* mi także, czy *Hieronim* jest jeszcze w iey służbie, i czy zawsze do niey przywiązany? Cokolwiek *WPan* w interesie tym sprawisz, wczesnie dziękuję ci za to, i zostaię i t. d.

z *Rzymu* 6 *Marca* 1819.

List *W Pana* pod d. 28 *Lutego* odebrałem. *Ubolewam* mocno, że ci tyle narobiłem kłopotu. *Projekt* iego podoba mi się: dobrze, że znai-

my WPana był oddawcą wiadomego listu, nie wiedząc z resztą nic więcej, iak tylko ażeby unikał rodziny Barona (Bergamiego). Chociażby Hieronimus dowiedział się o tem, sądzę, że niczego z iego strony obawiać się nie można. Niech tylko dziewczyna zna treść listu, więcej nam nie trzeba; a choćby iakim przypadkiem dowiedziała się o nim Xiężna nie wiele to szkodzić może; iednak strzedz się tego, ile można, należy. Staray się WPan wybrać na oddawcę listu taką osobę, któraby w pannie Bron zaufanie wzniecić, i odpowiedź od niey bez trudności uzyskać mogła. Ta musi koniecznie na moje ręce bydź odesłaną. — Projekta Anglików w Medyolanie opierają się na bardzo mylnych zasadach. Proszę, abys mi zdanie twoie obiawił w tej mierze, iako i sposób myślenia Pana Olivieri, który służbę Xiężney opuszcza. Nareszcie, życzyłbym mieć wiadomość czyli można obiecywać sobie co z Vassalego. Ponieważ, iak mi doniesiono, przyjęto do dworu Xiężney kilku Włochów, staray się WPan donieść mi ich nazwiska. Przebacz proszę WPan natręctwu moiemu i bądź przekonany, że staraniem moim zawsze będzie wywdzięczać się za twoię przychylnosc.

„Ompbeda”

Też dzienniki ogłosiły urzędową korespondencją względem sprowadzenia do Londynu Szambelana Badeńskiego Barona Ende dla świadczenia ze strony Królowey. Okazuje się z niey, iż na żądanie Posła angielskiego Pana Lamb, Baron Ende miał iuż sobie dane od W. Xięcia Badeńskiego pozwolenie iechania do Anglii; ale że tego uczynić nie mógł z powodu słabości, i przedsięwziętey dla poratowania zdrowia swojego kuracyi.

SWAYCARYIA.

Podług pewnych wiadomości, lekać się i u nas potrzeba wybuchnienia zmiarń politycznych. Towarzystwa Węglarzy, które w tych czasach tak wiele odmian działały, liczne odbywają schadzki w miastach naszych Koirze, Zurich, Aarau i Bazylei. — Już mówią publicznie o iedności i nierozdzielności Rzeczypospolitey szwajcarskiej. Pracują także usilnie nad przeciagnieniem na swą stronę młodzieży. Tajne towarzystwa tyrolskie zostają w związku z innemi towarzystwami szwajcarskimi. Związek ten utrzymany jest między nimi ustnie przez przejeżdżających. Przekładają zewsząd młodzieży, iż Opatrzność przeznaczyła ją do roznieśienia wszędzie zasad wolności i niepodległo-

ści. — Nazwiska osob, będących na czele tego związku, są iuż wiadome.

W Ł O C H Y.

z Neapolu 3 Listopada.

Na iednym z ostatnich posiedzeń parlamentu Neapolitańskiego mówił pułkownik Gabryiel Pepe o niebezpieczeństwach zewnętrznych, grożących Królestwu temu. „Przezornosc parlamentu mówił on, i stałosc władzy wykonawczej, są iedyną rekoymią spokoynosci i nadziei narodu. Lecz mnie się zdaie, że taż władza, nader boiazliwie działając, nieprzedsięwzięrze żadnych decydujących środków; a tym czasem rząd w działaniach swoich leniwym postępuje krokiem. Twierdze nasze dotychczas nieopatrzone są w żywnosc; legiony wewnętrzne zgoła niewycwiczone; na granicach niema woyska i plan obrony który chociaż przyjęty i zatwierdzony, nieiest z tem wszystkim podany do wiadomości powszechney. Opieszałosc ta, tem iest szkodliwszą, iż gorliwosc i zapał ob wateli niemając zachęty i przykladu gasnie w swoich usiłowaniach i bez skutecznie zaika.” — Deputowany *Castagna* wnosil aby całe woysko urządzone było na stopę wojenną z poruczeniem znowu naczelnego dowodztwa *Wilhelmowi Pepe*. — Deputowany *Dragonetti* wyrzucal parlamentowi, iż niekorzystając z czasu samemi się tylko fraszkami zatrudnia w ten czas, gdy skarb i siła zbrojna całej iego potrzebuie uwagi.

ROZMAITOŚCI.

Osada Szwajcarska w Brezylji.

(z Listów Doktora *Rittera* z *Sia Cruze*.)

Nieiakis *Haché* rodem z Szwacaryi francuzkiej, przyjeżdzał tu iako deputowany od swoich ziomków, życzących przenieść się do Brezylji. Ten to deputowany oświadczył Rządowi tuteyszemu, iż ziomkowie iego chcą aby ten pobudował im domy bezpłatnie, wyznaczyl ziemię i uposażył każdą rodzinę potrzebną ilością bydła na pierwsze zaprowadzenie gospodarstwa. Rząd tutejszy nietylko się ochoczy na to wszystko zgodził; lecz nadto nierównie więcej uczynić przyrzekł. Jednakże okręty przybyły z temi nowemi osadnikami niepierwiy iak w listopadzie roku zeszłego. Zbieg niepomysłnych okolicznosci zatrzymał ich był długo w Hollandyi, gdzie bardzo nędznie będąc utrzymywani, do wielkiego doszli ubóstwa i wrodzony swój wesoły utraciwszy humor, wszyscy prawie doświadczali iakiegoś niewymownego smutku i melancholii. Ta zatem po-

nurość wewnętrzna, liche pokarm na okrętach i długa podróż połączona z przeszkodami i niewygodą; nakoniec brak biegłych lekarzy, wzniesły między wędrownikami zaraźliwą gorączkę tak gwałtowną, iż na każdym okręcie umarło ich najmniej 30, a na jednym nawet przeszło 70. Ostatni statek na którym był i sam tych osadników przewodnik, pomieniony *Haché*, osiadł na miąłczyźnie. Lecz osobliwszem szczęściem przytrafiło się to przy brzegach angielskich. Chcąc wyprowadzić okręt należało wyprowadzić na brzeg wszystkich pasażerów co i nastąpiło, a reparacyja dwa miesiące zabrała. Tym czasem będąc na lądzie wszyscy prawie chorzy powrócili do zdrowia, najsłabszych tylko trzydziestu umarło w Anglii, a jeden niedopłynawszy do Ameryki. Takim sposobem przeszło lato. Opóźnienie to niepomyślniejsze jeszcze wydało skutki, choroby zaraźliwe odezwały się znowu i przeszło 250 osob umarło, nim osadnicy z Rio-Janeiro dostali się na miejsce przeznaczenia swojego. — Ziemia wyznaczona dla tej osady o trzynaście mil tylko niemieckich odległą jest od stolicy. Szwajcarowie z całą ich własnością wysłani byli na statkach do Tamby, gdzie wysadzono ich na brzeg i dano trzy dni na odpoczynek. Czwartego dnia przedłużali jeszcze przez dwie godziny podróż swoją do Macakau. Tam założono szpital, w którym wszystkich chorych ulokowano. Dla zdrowych zaprzężono wołów i podróżni na jutro byli już tylko o 7 mil drogi, a szóstego dnia przebrali się na mułach przez góry i przebyli ostatnie trzy mili. Przybywszy na miejsce wszystko już w zupełnem znaleźli porządku. Nowo pobudowane dla nich domki były nierównie ozdobniejsze i wygodniejsze, aniżeli dawne mieszkańców tutejszych. Nadto dla każdej rodziny dane były dwa konie lub dwa muły, dwa woły i jedna krowa, dwie kozy, dwie świnie i tyleż owiec. Liczba znajdujących się tu teraz osadników składa się z 1600 osob zupełnie zdrowych, w tej liczbie jest niemało dzieci. Zresztą ta okoliczność przywiązuje osadników do miejsca i przyczynia się do pomysłowości osady; dzieci bowiem łatwiej nawykają do zwyczajów i strefy krajołców tutejszych i

wkrótkim czasie będą niemałą pomocą rodzicom swoim. Trzeba także i o tem wiedzieć, że utrzymanie dzieci nierównie mniej kosztuje aniżeli dorosłych, a przeto pieniądze które rząd wypłaca na utrzymanie dzieci w podobnej ilości jak i dla starszych, oszczędzone przez rodziców złożą w kilka lat znaczny kapitał. Pomimo jednak te wszystkie zasiłki ze strony Rządu, wędrownicy niekontenci są z swojego losu! Niewygody których doznali w drodze, upały, które z początku zdały im się do niewytrzymania, opieszłość w pomiarze dla nich gruntu i wynikła ztąd beczynność w której zostawali mimowolnie przez cztery miesiące. — Wszystko to niezmiernie ich zrujnowało. Osada poczęła się zajmować gospodarskimi robotami dopiero w Kwietniu roku teraźniejszego. Należy spodziewać się, że z pracą i ciągłym staraniem powróci dostatek, a z tym i naturalna osadników wesołość. — Tylko piąta część tych osadników pochodzi z Szwajcaryi niemieckiej; wszyscy inni są z kantonów francuzkich. Na nieszczęście ci ostatni dotychczas niemogą się zgodzić z pierwszemi; a szczególnie uskarżają się na Freyburgezyków. Zresztą niemogą oni oddalać się z domów i dopuszczać się jakichkolwiek nieładów w okolicy; nikt bowiem bez należnego świadectwa oddalić się i wędrować niemoże; nadto dolina którą ta osada zaludnia zewsząd otoczona jest górami.

Dobre przyjęcie takiego ci osadnicy doświadczyli, wielkie korzyści, których z czasem mogą się spodziewać, zachęcają już wielu Europejczyków do pójścia za ich przykładem. Przed pięciu blisko miesiącami przybyło tu czterdzieści zamożnych Szwajcarów, między którymi jest jeden z Xięstwa Neuszatelskiego. Rząd wyznaczył im wcale żyzną choć jeszcze nieuprawną ziemię dla plantacyi kawy. Na tenże przedmiot otrzymał niedawno jeden mieszkaniec Hamburga imieniem *Ring* znaczną przestrzeń ziemi. Z tegoż miasta przybyło ze mną dwóch stolarzy z swoimi rodzinami, ci w krótkim czasie znaczą się z bogactwami i bardzo wiele mają roboty. Rząd uwolnił ich od opłat od wprowadzonego towaru i narzędzi, powiększy części składających się z sprzętów gotowych.

W PETERSBURGU.

w drukarni wojennej Głównego Sztabu JEKO CESARSKIEY MŚCI.